STANISŁAW KOWALIK

POSŁOWIE DYSKUSJI O JAKOŚCI ŻYCIA

Od dawna humaniści posiadali świadomość tego, że w badaniach społecznych nie może być pomijany wątek związany bezpośrednio z analizą ludzkiego życia. Można przytaczać poglądy wielu luminarzy nauki światowej dopominający się realizowania tego postulatu. Tutaj odwołam się do jednego z nich, którzy może bardziej dobitnie niż inni sformułował to stanowisko. Ortega y Gasset (1992) napisał: "Obawiam się, że twierdzenie, iż zadaniem naszych czasów i misją współczesnych pokoleń jest energiczna próba uporządkowania świata z perspektywy życia, może zostać niedokładnie zrozumiana... Stwierdzenie to na pierwszy rzut oka może zdać się zaskakujące: jest jednak faktem, iż życie podnosiło do rangi zasady najprzeróżniejsze istotności, samo nigdy nie starając się nią zostać. Człowiek żył dla religii, nauki, moralności, ekonomii: żył po to, by służyć złudzie sztuki czy przyjemności. Nie próbował jednak nigdy świadomie żyć dla samego życia" (s. 70 - 71).

Ponieważ w zdecydowanej większości przedstawiciele nauk społecznych nie zajmują się niczym więcej, jak właśnie badaniem różnych aspektów życia ludzkiego, dlatego może zastanowić to ciągłe nawoływanie do podejmowania tych zagadnień. Czyżby programy badawcze, w których centralnymi pojęciami są takie terminy jak: rozwój osobowości, dynamika grupy, zmiana społeczna itd. nie mogły wystarczająco dobrze opisać i wyjaśnić tego, co jest rdzeniem życia jednostkowego lub społecznego? Czyż w mnogości różnych pojęć i koncepcji filozoficznych, socjologicznych, ekonomicznych, psychologicznych i innych nie udało się uchwycić czegoś istotnego, bez czego życia nie można pojąć?

Odpowiedzi na tak sformułowane pytania wydają się ważne. Jednocześnie jednak można odczuwać pewną obawę o to, czy pytania te nie zostały sformułowane w sposób zbyt ogólny (a może nawet ogólnikowy). Ich wieloznaczność sprzyja różnym interpretacjom a tym samym odpowiedzi mogą dotyczyć zupełnie różnych spraw. Uważam, że można temu częściowo zapobiec, dzięki zwróceniu uwagi na ten nurt badawczy w naukach społecznych, który w jakimś stopniu zmierza do zrealizowania postulatu Ortegi y Gasset'a.

Głównie w socjologii ale także w innych naukach społecznych pewną popularność zyskały koncepcje obrazu życia, stylu życia, sposobu życia i jakości życia. Nie jest to z pewnością pełna lista koncepcji, które opracowano jakby specjalnie w tym celu, aby przy ich pomocy wprost podjąć analizę życia jednostkowego lub zbiorowego. Jednak wymienione koncepcje, konstruowane od lat siedemdziesiątych i ciągle rozwijane, mogą sugerować, że zawarta jest w nich jakaś propozycja podejścia do tak zasadniczego problemu jakim jest życie ludzkie. Odrębną kwestią jest to, czy z tej orientacji badawczej

wynikają jakieś istotne konsekwencje (przykładowo, czy stworzona jest możliwość analizowania problemu życia w sposób bardziej całościowy w porównaniu z podejściami tradycyjnymi, czy zdobywana wiedza o życiu istotnie różni się od tej, która gromadzona jest przez te nurty badawcze, w których nie ma wyraźnej deklaracji "życiowej"). Można przecież podejrzewać, że wyróżniona tutaj orientacja, poza deklaracjami, nic ważnego do wiedzy o życiu nie wnosi, że badania realizowane w tym nurcie są powierzchowne, że wreszcie poprzez samo swoje istnienie czynią zamęt, utrudniający postęp w tym zakresie.

Przedstawiony zbiór kilku artykułów poświęconych problematyce jakości życia, można uznać za interesujący impuls do dyskusji nad wyżej zasygnalizowaną problematyką. Pierwszy z artykułów ("Jakość życia - między wolnością i mistyfikacją"), napisany przez K. Popiołek i M. Adamca jest oryginalną próbą sformułowania koncepcji jakości życia opartą na założeniu, iż "autorska" realizacja własnego życia (autentyczna egzystencja) jest możliwością dostępną każdemu człowiekowi. Na przeszkodzie urzeczywistnienia tej możliwości stają określone czynniki zewnętrzne i wewnętrzne. Sprawą zasadniczą jest jednak relacja między warunkami zewnętrznymi i wewnętrznymi. Ona właśnie decyduje o mniej albo bardziej autentycznym przebiegu egzystencji człowieka, o jakości jego życia.

Artykuł może wzbudzać różne refleksje. Jedną z nich sformułowałbym następująco. Zaprezentowana koncepcja "zanurzona" jest niesłychanie mocno w problematyce wartości. Mogłoby wydawać się, że musi to być koncepcja na wskroś normatywna. A jednak nie wywołuje ona takiego wrażenia. Przypuszczalnie jest to spowodowane szczególnym rodzajem przywołanych wartości (wolność) albo przyjętym typem relacji między tymi wartościami i postępowaniem człowieka. Funkcję wartości zasadniczych (generatywnych) wobec zachowania można przyrównać do kompasu umożliwiającego orientację w terenie a nie drogowskazu pełniącego podobną rolę ale w inny sposób. Być może osobliwością analizowanego tu nurtu badawczego, którego egzemplifikacją są koncepcje jakości życia, jest właśnie to, iż nie unika się tutaj problematyki wartości w życiu ludzkim ale jednocześnie nie narzuca się tych wartości w sposób natarczywy, formułując przy okazji "recepty" na dobre i złe życie. Mówienie o stylach życia, jakości lub obrazie życia, sposobach życia łączy się niejako automatycznie z prezentacją alternatywnych wariantów życia, w których można odnaleźć aspekty pozytywne i negatywne. Może nadszedł już czas, aby mówić w naukach społecznych o wartościach życia bez wydźwięku moralizatorskiego. Może na tym właśnie polega urok pojęcia jakości życia i pojęć pokrewnych, że stwarzają takie możliwości.

Na pytanie "Co wnoszą badania biograficzne do refleksji nad psychologicznymi wymiarami jakości życia?" odpowiada T. Rzepa, nawiązując do tego nurtu badań socjologicznych i psychologicznych, które w pierwszym wypadku rozpoznawane są za pomocą hasła *life course* a w drugim jako *life span* (G. O. Hagestad, B. L. Neugarten 1985). Autorka prezentuje przede wszystkim wyniki badań mówiące o tym, jak jednostkowe kreowanie własnego życia wpływa na jego ocenę. Niejako w tle tej problematyki zarysowane zostały pewne społeczne mechanizmy mające wpływ na tworzenie indywidualnych biografii a także na dokonywane autooceny życia, Zarówno

jeden jak i drugi sposób podejścia do subiektywnie stanowionej jakości życia dopełniają się tworząc w sumie bardzo spójną całość.

Myślę, że takie odczucie nie jest wywołane wyłącznie umiejętnością autorki omawianego tekstu zaprezentowania materiału w zintegrowany sposób. Pojęcie jakości życia stwarza niejako naturalną możliwość dokonywania połączenia wiedzy naukowej, mającej rodowody w psychologii, socjologii, antropologii, ekonomii itd. Zdając sobie sprawę z tego, że moda na integrowanie wiedzy naukowej w humanistyce już minęła, należy odnotować i taką właściwość omawianego nurtu badawczego. W moim przekonaniu jest to walor pojęcia jakości życia. Może bowiem okazać się, że nawoływanie do integracji miało głębszy sens i mniej zatomizowana wiedza o życiu ludzkim jest jednak potrzebna.

W kolejnym artykule ("Jakość życia a wymiary zdrowia") H. Sęk prezentuje złożoną problematykę związków między jakością życia i zdrowiem. Złożoność ta polega na tym, że każdy z elementów tej relacji nie jest łatwy do zdefiniowania, co przejawia się w wielości określeń zarówno zdrowia jak i jakości życia. Podstawowa teza sformułowana w artykule, iż przyjmowany sposób rozumienia zdrowia wymusza w pewnym sensie przyjęcie odpowiedniej koncepcji jakości życia, została uzasadniona w takim stopniu, że trudno z nią dyskutować, Można jednak zastanowić się nad konsekwencjami, jakie wynikają z przyjęcia tego relatywistycznego punktu widzenia dla posługiwania się w nauce pojęciem jakości życia.

W medycynie pojęcie jakości życia cieszy się chyba największą popularnością (S. Levine, S. H. Croog 1984). Jednocześnie tutaj właśnie występuje szczególnie wyrazista tendencja do posługiwania się tym pojęciem w sposób ateoretyczny, tj. bez włączania go w jakiś większy system teoretyczny. W przekonaniu wielu badaczy zajmujących się jakością życia w kontekście zdrowia i choroby, użyteczność tego pojęcia sprowadza się wyłącznie do tego, na ile precyzyjnie można określić stan zdrowotny osoby lub grupy osób, przy pomocy pomiaru jakości życia. Postuluje się nawet stworzenie specjalnej dyscypliny naukowej (nauki o jakości życia, kwalitologii), której zadaniem byłoby poszukiwanie przeróżnych wskaźników funkcjonowania społecznego ludzi i ich subiektywnych odczuć, których wartości zmieniałyby się pod wpływem podawania leków, stosowanej opieki medycznej, występowania określonych chorób itd. (S. Katz 1987). W tej perspektywie mało istotne są odpowiedzi na pytania: czym jest mierzona jakość życia, czy istnieją jakieś powiązania między składowymi wskaźnikami globalnej jakości życia?, jak teoretycznie należy wyjaśnić związki między wskaźnikami jakości życia a zmianami stanu zdrowia? Ważna jest wyłącznie "wrażliwość" wskaźników na zmiany chorobowe występujące u pacjentów.

W tej sytuacji w użyciu jest wiele odmiennych wskaźników jakości życia, występuje również tendencja do wprowadzania dalszych bardziej doskonałych. W sumie nie daje to jednak szansy kumulowania wiedzy o społecznych i psychologicznych konsekwencjach chorowania i zdrowienia. Wniosek nasuwa się jeden — pojęcie jakości życia nie może funkcjonować w "pustce teoretycznej". Musi to pojęcie być włączone w szersze konteksty teoretyczne. Postulat ten odnosi się nie tylko do sfery zdrowia ale także innych sfer życia ludzkiego.

Kolejne artykuły mogą być traktowane jako cztery egzemplifikacje realizacji powyższego postulatu. Cztery odmienne konteksty teoretyczne (tożsamościowy, alienacyjny, uprzedzeniowy oraz poznawczo-motywacyjny), w których została rozpatrzona problematyka stosunku do własnego życia, ukazują znaczenie tej zmiennej w determinowaniu zachowań społecznych ludzi. W artykułach tych jakość życia albo pojęcia pokrewne (szczęście, dobrostan, zadowolenie z życia, alienacja) występują w zupełnie odmiennych znaczeniach. Można odnieść wrażenie, że w konfrontacji z innymi pojęciami teoretycznymi, pojęcie jakości życia jest zbyt "miękkie", poddaje się nadmiernie interpretacji. W sumie może to zniechęcać do korzystania z określenia, któremu kolejni badacze nadają zupełnie odmienne sensy.

Biorąc pod uwagę wszystkie analizowane tu teksty można jednak wysunąć również inny wniosek. Zarysowane zostały dwie możliwe drogi tworzenia koncepcji jakości życia. Pierwsza z nich polega na włączeniu tego pojęcia w istniejące już koncepcje teoretyczne, psychologiczne lub socjologiczne. Druga droga sprowadza się do konstruowania koncepcji jakości życia poza (obok) istniejącymi już systemami pojęciowymi. Pierwsza z dróg wydaje się prowadzić do interesujących obszarów badawczych, ale na tej drodze pojęcie jakości życia raczej nie zostanie wyklarowane. Bardziej zachęcającą w tym względzie wydaje się droga druga. Jednak w tym przypadku musi nastąpić jednoznaczne zdeklarowanie się odnośnie tego:

— czy jakość życia będzie łączona z funkcjonowaniem człowieka w różnych wymiarach życia fizycznego (np. kondycja fizyczna, brak symptomów chorobowych), psychicznego (np. swoboda w podejmowaniu decyzji, stabilność emocjonalna) i społecznego (np. stopień partycypacji w życie publiczne, stosunki z członkami rodziny),
— czy też jakość życia będzie odnoszona do percepcji i oceny własnego życia, czego wynikiem będzie zbiór odczuć, które ogólnie można nazwać satysfakcją z życia (S. Oskamp 1984).

W pierwszym przypadku można mówić o funkcjonalnym podejściu do jakości życia. W drugim przypadku proponuję określenie percepcyjno-wartościującego podejścia do jakości życia. Trzecia możliwość, traktowania jakości życia jako poręcznej techniki zdobywania informacji o zmianach zachodzących w życiu (ateoretyczne podejście do jakości życia) powinna być stopniowo zastępowana przez podejście funkcjonalne lub percepcyjno-wartościujące.

Zdaję sobie sprawę z tego, że prowadzona tu analiza nie rozwiązała żadnego z istotnych problemów związanych z pojęciem jakości życia. Może jednak uświadomiła to, że postulat Ortegi y Gasseta, od którego został rozpoczęty ten wywód może być zrealizowany przy pomocy pojęcia jakości życia.

Literatura

Hagestad G. O., Neugarten B. L., *Age and Life Course.,* w: Handbook of Aging and the Social Sciences. Eds. Binstock R. H., Shanas E. Van Nostrand, New York 1985

Katz S., *The science of quality of life.,* Journal of Chronic Diseases. 1987 vol. 40.

Levine S., Croog S. H., *What Constitutes quality of Life?*, w: Quality of Life in Cardiovascular clinical trials. Ed. Wenger I. Le Jacq Publishers, New York 1984.
Ortega y Gasset J., *Po co wracamy do filozofii?,* "Spacja", Warszawa 1992.
Oskamp S., *Applied Social Psychology*, Prentice Hall, New Jersey 1984.